Czy jesteśmy sobie potrzebni?

Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus? Jest wiele rzeczy, które nas łączy, ale i wiele, które sprawia, że jesteśmy od siebie różni. Czym właściwie jest ta mityczna kobiecość? Co to znaczy, że kobieta jest kobieca?

Czym jest kobiecość?

Przeglądając internet możemy czasem natrafić na różne porady jak stać się bardziej kobiecą, albo jak rozbudzić w sobie męskość. Pojawia się zatem pytanie czy rzeczywiście istnieje coś takiego jak kobiecość i męskość, a jeśli tak, to czy są one sobie wzajemnie potrzebne? Przez długi czas role przyjmowane przez kobiety i mężczyzn były ustalone sztywno i nie podlegały żadnej dyskusji. Do obowiązków mężczyzn należały praca i zarabianie pieniędzy, podczas gdy kobiety miały być odpowiedzialne za dom i opiekę nad dziećmi. Dziś jednak, gdy nastąpiło wiele zmian społeczno-kulturowych i życie kobiety nie jest tak uzależnione od mężczyzny, jak było dawniej, możemy zauważyć wiele zmian w dynamice relacji damsko-męskich. Część wcześniej oczywistych różnic, takich jak odmienny ubiór, jasno określone obowiązki i zawody przypisane dla płci, dziś powoli ulega zatarciu. Pojawia się pytanie czy w ogóle potrzebujemy siebie nawzajem?

O co chodzi z kobiecością i męskością?

Nie bez przyczyny mówi się o tym, że mężczyźni są z Marsa, a kobiety z Wenus. Różnimy się między sobą w wielu aspektach. kobiety i mężczyźni, choć równi, różnie odbierają świat, mają odmienny styl komunikacji, różne potrzeby, różne ciała i psychikę. Warto jednak podkreślić, że to nie jest tak, że któraś z płci ma lepsze cechy niż druga. Różnice w naszych naturach, to nie kwestia jakości, ale raczej proporcji między określonymi cechami. Cechy same w sobie nie mają płci. Cechy męskie są męskie, ponieważ statystycznie przeważają u mężczyzn - i odwrotnie, cechy kobiece przeważają u kobiet. Nie oznacza to jednak, iż mężczyźni cech kobiecych nie mają, albo że kobiety nie mają nic z mężczyzny, bo każdy człowiek ma dostęp do pełnego wachlarza cech. Nie oznacza to także, że któraś z natur jest lepsza. To, że coś między nami jest różne, nie musi oznaczać wcale, że jest gorsze. Chodzi o to, co naturalnie statystycznie częściej dominuje u danej płci.

O coCzy to tylko kwestia kultury?

Choć rzeczywiście część z uwarunkowań wynika z tego jak kształtuje nas kultura, nie da się ukryć faktów, które wskazują na to, że różnimy się między sobą już nawet na poziomie budowy naszych mózgów! Wiąże się to chociażby z tym, że kobiety mogą mieć naturalną skłonność do bycia lepszymi w komunikacji i odczytywaniu emocji, a mężczyźni do rozwiązywania zadań logicznych i orientacji w terenie. O czym nam to mówi? Że są pewne naturalne różnice, które kształtują nas w ten sposób, że jesteśmy właśnie tacy, jacy jesteśmy. Oczywiście składamy się z różnorodnych cech indywidualnych, nie tylko wynikających z płci, ale choćby związanych z miejscem zamieszkania czy sposobem wychowania, jednak warto zaznaczyć, że nasza tożsamość płciowa, jest jedną z podstawowych struktur, które kształtują to, kim jesteśmy jako osoba.

Co możemy zyskać dzięki naszej odmienności?

Czasem, gdy jesteśmy przekonani, że ktoś ma lepsze cechy od nas, próbujemy za wszelką cenę zmieniać swoją naturę, żeby się dopasować. To momenty, w których może nam się wydawać, że powinniśmy być inni, bo to co mamy jest niepotrzebne, mniej ciekawe, albo mało użyteczne. Podobnie bywa nieraz między kobietami i mężczyznami. Gdy wierzymy w to, że któraś z płci ma te „lepsze cechy", możemy myśleć, że to co my „dostaliśmy w pakiecie" jest słabsze i w konsekwencji rezygnować ze swojej natury. Jednak w każdej grupie społecznej, to właśnie różnice są tym, co sprawia, że może się ona rozwijać i wzrastać. Z różnic możemy czerpać, inspirować się nimi, zamiast wzajem się do siebie upodobniać. Najwięcej możemy zyskać nie poprzez rywalizację i próbę udowodnienia, kto jest lepszy, ale poprzez mądrą współpracę i wsparcie.

Jesteśmy sobie potrzebni, a nasze różnice są prawdziwym skarbcem. To dzięki nim zyskujemy nowe punkty widzenia, różnorodne strategie rozwiązywania problemów czy drogi do budowania relacji. Możemy uczyć się od siebie wzajem, wspierając w miejscach, w których nie domaga drugi. Możemy wspólnie tworzyć życie społeczne, zawodowe i rodzinne dając od siebie to, w czym jesteśmy mocni.
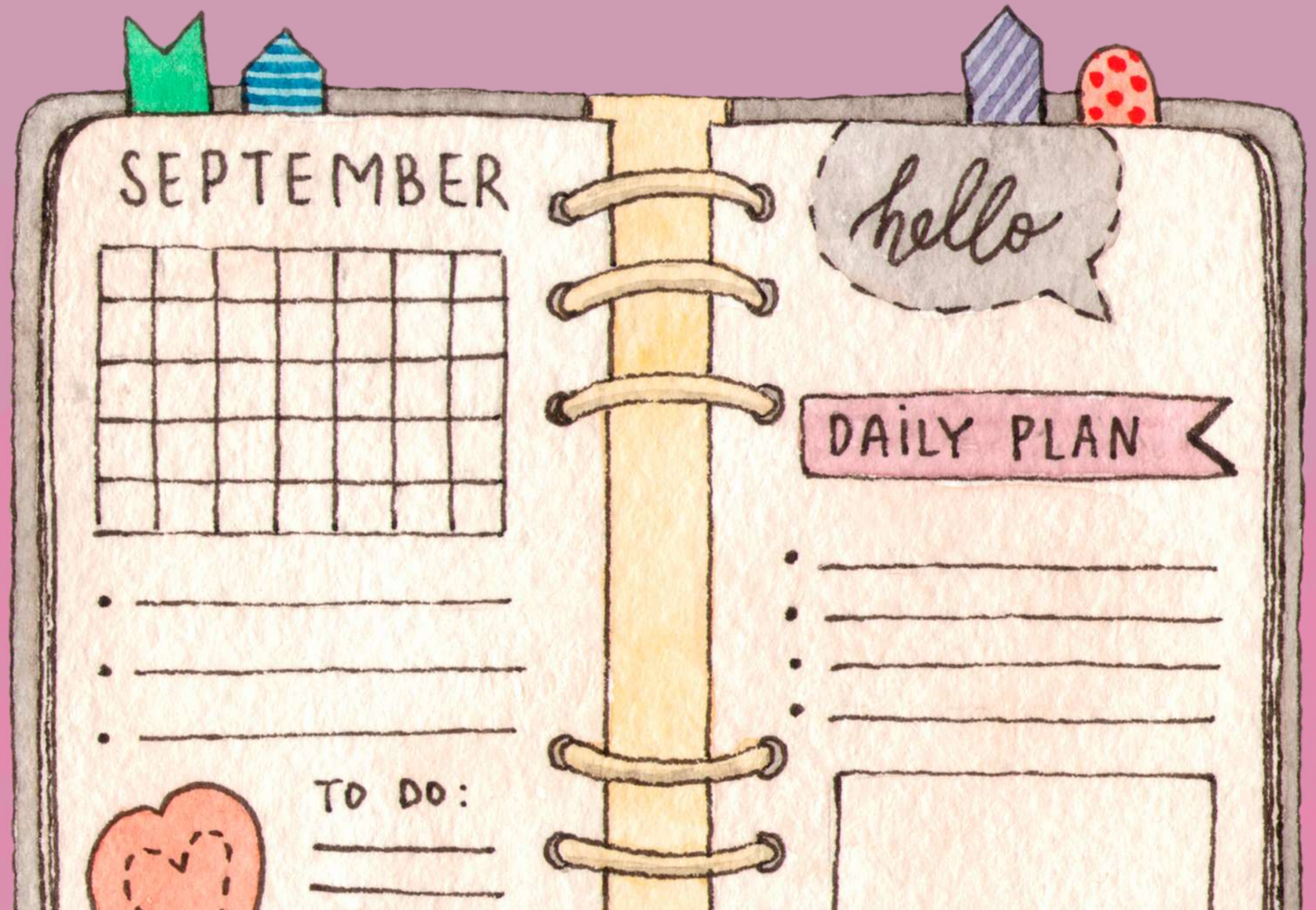
ZAPISZ ODPOWIEDZI